

**Ps 74 (73) /wg BT wyd. 4/**

<sup>1</sup> *Pieśń pouczająca. Asafowy.*

Dlaczego, Boże, odrzuciłeś na wieki,  
płoniesz gniewem przeciw owcom Twojego pastwiska?

<sup>2</sup> Pomnij na Twoją społeczność, którą dawno nabyłeś,  
na pokolenie, które wzięłeś w posiadanie,  
na górę Syjon, gdzie założyłeś sobie siedzibę.

<sup>3</sup> Skieruj Twe kroki  
ku ruinom bez końca:  
nieprzyjaciel wszystko spustoszył w świątyni.

<sup>4</sup> Ryknęli Twoi przeciwnicy w środku [Namiotu] Spotkania,  
zatknęli swe proporce.

<sup>5</sup> Można było ich poznać jak tego, co wznosi wysoko  
siekiery wśród gąszczów.

<sup>6</sup> Wszystkie jego bramy wyłamali razem,  
zniszczyli toporem i kilofem.

<sup>7</sup> Na pastwę ognia świątynię Twoją wydali,  
doszczętnie zbezczęścili przybytek Twego imienia.

<sup>8</sup> Rzekli w swym sercu: «Razem ich zniszczmy!»  
Spalili w kraju wszystkie miejsca świętych zgromadzeń.

<sup>9</sup> Już nie widać naszych znaków i nie ma proroka;  
a między nami nie ma, kto by wiedział, jak długo,

<sup>10</sup> jak długo, Boże, będzie urągał nieprzyjaciel?  
Czy wróg na zawsze będzie bluźnił Twemu imieniu?

<sup>11</sup> Czemu cofasz swą rękę  
i trzymasz swą prawicę w zanadrzu?

<sup>12</sup> Bóg jednak od początku jest moim królem,  
który na ziemi sprawia ocalenie.

<sup>13</sup> Ty ujarzmiłeś morze swą potęgą,  
skruszyłeś głowy smoków na morzu.

<sup>14</sup> Ty zmiażdżyłeś łby Lewiatana,  
wydałeś go na żer potworom morskim.

<sup>15</sup> Ty otworzyłeś źródła i strumienie;

Ty wysuszyłeś rzeki stale płynące.

<sup>16</sup> Twoim jest dzień i noc jest Twoja;

Ty światło i słońce utwierdziłeś.

<sup>17</sup> Ty ustanowiłeś wszystkie granice ziemi;

Ty utworzyłeś lato i zimę.

<sup>18</sup> Pamiętaj o tym: wróg Cię lży, Panie,

a lud niemądry uwłacza Twojemu imieniu.

<sup>19</sup> Nie wydawaj na zatracenie duszy Twej synogarlicy;

o życiu Twych ubogich nie zapominaj na wieki!

<sup>20</sup> Wejrzyj na Twe przymierze, bo się napełniły

zakątki kraju jękami i przemocą.

<sup>21</sup> Niechaj uciśniony nie wraca ze wstydem:

niech ubogi i biedny chwałą Twoje imię!

<sup>22</sup> Powstań, o Boże, prowadź swoją sprawę;

pamiętaj o zniewadze, którą co dnia wyrządza Ci głupiec.

<sup>23</sup> Nie zapomnij o krzyku Twoich przeciwników;

zawsze się podnosi zgiełk powstających na Ciebie.

**Nieprzyjaciel wszystko spustoszył w świątyni.** Psalm 74 jest błaganiem wznoszącym się z ruin zbeszczeszczonych przez wrogów i zniszczonej świątyni w Jerozolimie. Ona dzieli los całego kraju i ludu Izraela. W tej modlitwie padają pytania: dlaczego, Panie, to nas spotkało? Jak długo, czy na zawsze? Do tej modlitwy, która prawdopodobnie powstała po zniszczeniu Jerozolimy przez Babilończyków (586 r. przed Chr.), lud Izraela powracał w ciągu wieków w tragicznych doświadczeniach narodowych i osobistych.

**Bóg ... na ziemi sprawia ocalenie.** Wobec dramatu zniszczenia Psalmista umacnia wiarę przywołując obraz Boga Jahwe panującego nad całą ziemią i zapewniającego ocalenie swemu ludowi. Przecież Bóg, który ujarzmił wody mórz i ich potwory, który zapewnia ziemi pokój, jest w stanie pokonać każdą ludzką potęgę.

**Pamiętaj., nie zapominaj!** Psalmista ośmiela się wzywać Pana, aby „pamiętał” o bluźnierstwach wrogów, a więc nie przebaczył im i ukarał ich. Jak też, aby Bóg „nie zapomniał”

o swym ludzie, zwłaszcza o ubogich i uciśnionych, i przyszedł im z pomocą. No cóż, do doskonałego zawierzenia Bogu spraw naszego życia, bez pouczania Go, co ma czynić, ciągle trzeba nam dorastać.

**Wszchemogący Panie, w trudnych doświadczeniach naszego życia udziel nam łaski ufności i przyjdź nam z pomocą. Przez Chrystusa Pana naszego. Amen.**

o. Michał Baranowski OFMConv